

# Ciekawe fakty na temat niewolnictwa

Niewolnictwo było praktyką znaną już w starożytności. Najstarsze wzmianki o nim pochodzą z XVIII w. p. n. e. – z Kodeksu Hammurabiego. Wspomina się je także w Biblii i w pismach antycznych greckich filozofów (np. Arystotelesa), którzy uznawali je za stan naturalny, uzasadniony moralnie. Przyrodzona nierówność była więc zjawiskiem typowym i normalnym.

Co ciekawe, w tamtych czasach w niewolę często popadało się za długi. Po ich spłaceniu można było ponownie cieszyć się wolnością.

## MIARA HONORU

W Afryce, jeszcze przed przybyciem europejskich handlarzy, niewolnictwo było normalną, powszechnie uznaną praktyką. Różnica jednak tkwiła w tym, że na Czarnym Lądzie chluba, znakiem honoru i miarą reputacji pana było to, w jaki sposób traktował sobie poddanych. Szacunek i uprzejme traktowanie świadczyły o renomie i dobrej sławie. Poniewieranie, poniżanie, odzieranie z wszelkiej godności i człowieczeństwa uznawano za nieetyczne.

## BAWEŁNA

Jak wiadomo, niewolnictwo szerzyło się w Ameryce i dziś to hasło większości z nas kojarzy się przede wszystkim z czarnoskórymi pracującymi na plantacjach białych panów – zdobywców Nowego Świata.

Niewielu jednak wie, że w drugiej połowie XVIII wieku, niewolnictwo stopniowo malało w Stanach Zjednoczonych, jako że farmerzy zaczęli uprawiać zboża i rośliny wymagające mniejszego wkładu pracy ręcznej. Wielu panów uwolniło swoich poddanych i wydawało się, że sytuacja Afroamerykanów idzie ku lepszemu.

Tymczasem w 1793 roku Eli Whitney skonstruował maszynę do mechanicznego oddzielania nasion bawełny od włókien tzw. odziarniarkę bawełny. Dzięki temu wydajność jednego pracownika wzrosła pięćdziesięciokrotnie, a uprawa i handel bawełną stały się intratnym interesem. Usprawnienie to sprawiło, że pola zapełniły się bawełną, a tym samym ponownie potrzebni byli ludzie, niewolnicy, by ją zbierać.

## LIBERIA

Liberia to niewielkie państwo położone w Afryce Zachodniej sąsiadujące z Gwineą, Wybrzeżem Kości Słoniowej i Sierra Leone. Jest to najstarsza republika na kontynencie, która powstała w 1821 roku na mocy umowy Amerykańskiego Towarzystwa Kolonizacyjnego z tubylcami.

Zaczęli tu osiedlać się wyzwoleni czarni niewolnicy ze Stanów Zjednoczonych, tworząc swoistą elitę społeczną i pogardzając autochtonami, a nawet wykorzystując ich jak niewolników. Siebie nazywali Amerykanoliberyjczykami dla odróżnienia od tubylców. Tylko oni posiadali też prawa obywatelskie. Swoje nowe państwo zaczęli kreować na wzór tego, co widzieli w Ameryce. Miasta były często replikami tych pozostawionych w USA.

#### CHARLES LYNCH

Charles Lynch był plantatorem i sędzią w Wirginii. Stał na czele sądu kładącego lojalistów brytyjskich w czasie amerykańskiej wojny rewolucyjnej. Orzeczenia najczęściej dotyczyły zajęcia nieruchomości skazanych, przymusowe wcielenie do wojska albo chłostę. Po wojnie o niepodległość przez 5 lat zasiadał w Senacie Wirginii.

Jednak jego nazwisko zasłynęło nie za sprawą czynnego uczestnictwa w wydarzeniach historycznych, a jako źródło dla wyrażenia lincz oznaczającego pierwotnie chłostę, a później także egzekucje niewolników (przede wszystkim przez powieszenie).

Dzisiaj słowo to stosuje się jako odpowiednik bezprawnego wymierzenia kary (przez osobę nieuprawnioną, bez wyroku sądu), rodzaju samosądu.

#### PAPIESKIE PRYZWOLENIE

Kościół Katolicki wielokrotnie potępiał ideę niewolnictwa jednak był okres w historii świata, gdy zezwolił na taki proceder. 8 stycznia 1455 roku papież Mikołaj V wydał bullę „Romanus pontifex” sankcjonującą handel niewolnikami i zezwalającą królowi Portugalii Alfonsowi V Afrykańczykowi na branie w niewolę niewiernych schwytanych podczas wojen i podbojów w Afryce.

Dopiero w 1537 roku papież Paweł III w bulli „Sublimis Deus” ponownie potępił niewolnictwo.

#### NIEWOLNICTWO DZISIAJ

Oficjalnie zakazane, jest jednak szeroko praktykowane i należy do najszybciej rozwijających się sektorów gospodarki. Obecnie na świecie żyje więcej niewolników niż kiedykolwiek w historii ludzkości. Szacuje się, że ich liczba sięga 27 milionów!

Dane te jednak nie uwzględniają pracowników przymusowych, którzy w niewolniczych warunkach pracują w obozach laogai w Chinach czy Birmie.

Większość współczesnych niewolników to kobiety i dzieci. Handluje się nimi, wykorzystuje jako tanią siłę roboczą, zmusza do prostytucji.